

**Oświadczenie złożone  
przez senator Małgorzatę Adamczak  
na 48. posiedzeniu Senatu  
w dniu 4 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

26 stycznia 2010 r. w Kobylej Górze na mocy postanowienia sądu doszło do siłowego odebrania matce dziesięcioletniego synka. Kuratorkom sądowym towarzyszyło kilkunastu policjantów, prokurator, pracownicy PCPR i tłum zbulwersowanych ludzi.

W związku z tym zdarzeniem zwracam się do Pana Ministra z prośbą o zwrócenie uwagi na zaistniały problem. Uważam, że odebranie dziecka przez policję odbyło się w sposób zbyt spektakularny. Odbieranie dziecka rodzicowi, z uwagi na to, że jest to drażliwa sprawa rodzinna, powinno odbywać się w atmosferze bardziej przyjaznej dziecku niż ta, która miała miejsce w Kobylej Górze. Chłopiec zapewne doznał wielkiego szoku i w pamięci zostaną mu traumatyczne chwile, które przeżył podczas siłowego odebrania go matce. Jeśli wyrok sądu był prawomocny, to odebranie dziecka matce powinno odbyć się w taki sposób, aby dziecko jak najmniej odczuło daną sytuację. Przede wszystkim policja powinna działać po cywilnemu, aby nie wywoływać strachu u dziecka. Z pewnością policja wykonywała swoje obowiązki rzetelnie i zgodnie z prawem.

Mając na uwadze tę sytuację, zastanawiam się, czy nie warto prawnie uregulować procedury odbierania dzieci rodzicom na mocy prawomocnego wyroku sądowego, aby nie dochodziło do tak strasznych sytuacji, jaka miała miejsce w Kobylej Górze. Materiał video z opisanej akcji można obejrzeć na stronie internetowej gazety „Twój Puls Tygodnia”: [www.pulstygodnia.pl](http://www.pulstygodnia.pl).

Proszę uprzejmie o odpowiedź na pytanie: czy Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega przedstawiony problem i w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak